

Sygn. akt XVI GC 1390/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Chała – Małkowska

Protokolant: Emil Ruciński

po rozpoznaniu w dnia 05 listopada 2015r. w W.,

na rozprawie

sprawy z powództwa **Mennicy Polskiej spółki akcyjnej w W.**

przeciwko **B. R.**

o zapłatę kwoty 58.122,21 zł

I. zasądza od pozwanej B. R. na rzecz powoda Mennicy Polskiej spółki akcyjnej w W. kwotę 26.326,61 (dwadzieścia sześć tysięcy trzysta dwadzieścia sześć 61/100) złotych wraz z umownymi odsetkami od kwot:

- 2 025,10 zł od dnia 01 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 maja 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 września 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 października 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 listopada 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 lutego 2012 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,10 zł od dnia 01 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
- 2 025,41 zł od dnia 01 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, solidarnie z R. S. (1), wobec którego o obowiązku zapłaty orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy z dnia 25 marca 2014 roku, w sprawie o sygnaturze akt XVI GNC 1640/14;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej B. R. na rzecz powoda Mennicy Polskiej spółki akcyjnej w W. kwotę 976,39 (dziewięćset siedemdziesiąt sześć 39/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu solidarnie z R. S. (1), wobec którego o obowiązku zapłaty orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy z dnia 25 marca 2014 roku, w sprawie o sygnaturze akt XVI GNc 1640/14.

Sygn. akt XVI GC 1390/14

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 17 marca 2014 roku (data prezentaty) powód Mennica Polska S.A. z siedzibą w W. wystąpiła przeciwko R. S. (1) oraz B. R.- wspólnikom S.C. (...), R. B. o zapłatę 58.122,21 zł z odsetkami umownymi wraz z kosztami postępowania według norm przepisanych w tym koszty zastępstwa procesowego.

Wskazała, iż w dniu 25 kwietnia 2007 roku strony zawarły pisemną ugodę, w której pozwani jako dłużnicy solidarni uznali wobec powoda wierzytelność pieniężną na kwotę 121.506,31zł wynikającą z umowy z dnia 5 stycznia 2004r. oraz aneksu do umowy z dnia 28 maja 2004r. Przedmiotem umowy było sprzedaż kodowanych biletów komunikacji miejskiej oraz wnoszenie opłat za parkowanie w (...) W..

Strony w ramach zawartej ugody ustalili, iż zadłużenie zostanie rozłożone na 60 rat płatnych zgodnie z tabelą z wyliczoną wysokością odsetek płatnych przy każdej z rat (k.40). Pozwani nie uiszczali wpłat zgodnie z harmonogramem spłat wynikającego z zawartej ugody, w związku z czym powód pismem z dnia 2 października 2013r. wezwał przedsądowym wezwaniem do zapłaty, a w dniu 29 października 2013r. wypowiedział pozwanym ugodę oraz wezwał do niezwłocznego uregulowania należności wraz z odsetkami. Pomimo wezwania do uregulowania należności, pozwani nie wywiązali się z ustaleń zawartych w ugodzie i do dnia wniesienia powództwa nie uregulowali należności (pozew k.2-6).

Wobec tego, że załączone do pozwu dokumenty i podane okoliczności nie wzbudzały wątpliwości, co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, tutejszy Sąd wydał w dniu 25 marca 2014r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, pod sygnaturą XVI GNc 1640/14 (nakaz zapłaty k. 67).

Od powyższego nakazu pozwana B. R. wniosła sprzeciw, w którym zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, zarzucając przedawnienie roszczeń objętych żądaniem pozwu, wskazując również, iż jedyną odpowiedzialną osobą za spłatę dochodzonych należności jest R. S. (1), w związku z przyjęciem działalności spółki przez niego, występujący jako indywidulany przedsiębiorca, który zobowiązał się wobec B. R. jako występująca ze spółki do spłaty zadłużenia na rzecz Mennicy Polska S.A. z siedzibą w W. (k.78-80).

Nakaz zapłaty w stosunku do pozwanego R. S. (2) stał się prawomocny (zarządzenie k. 87).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Mennica Polska S.A. z siedzibą w W. reprezentowana przez Prezesa Zarządu- T. S. oraz Prokurenta E. K. zawarła z R. S. (1) oraz B. R. wspólnikom S.C. (...), R. B. umowę w dniu 5 stycznia 2004r. Przedmiotem umowy był zakup przez pozwanych biletów komunikacji miejskiej w (...) W. (w formie elektronicznej) w celu dalszego odsprzedania w punkcie sprzedaży pozwanych, wyposażonych w terminal (urządzenie do ładowania kart zbliżeniowych), a także do zakupów biletów w celu ich dalszej odsprzedazy kart zbliżeniowych nie zakodowanych (**bezsportne**, podparte: umową z dnia 05.01.2004r. k.7-13).

W dniu 28 maja 2004 r. strona pozwana zawarła ze stroną powodową Aneks nr (...) do umowy zawartej w dniu 05.01.2004r., w ramach której oprócz sprzedaży biletów komunikacji miejskiej pozwana świadczyła przy wykorzystaniu posiadanego terminalu usługę wnoszenia opłat za parkowanie w m.st W.. (**dowód:** Aneks nr (...) do Umowy z dnia 05.01.2004r. k.16-17).

Na podstawie zawartej umowy, powód wystawił fakturę VAT:

- faktura VAT nr (...) z dnia 28.02.2006r.
- faktura VAT nr (...) z dnia 28.02.2006r.
- parking z dnia 10.03.2006r.
- faktura VAT nr (...) z dnia 20.03.2006r.
- faktura VAT nr (...) z dnia 20.03.2006r.
- parking z dnia 20.03.2006r.
- faktura VAT nr (...) z dnia 31.03.2006r.
- faktura VAT nr (...) z dnia 31.03.2006r.
- parking z dnia 31.03.2006r.
- parking z dnia 31.03.2006r.

Łączna wysokość zadłużenia wynikająca z faktur: 121.506,31zł (**dowód:** faktura VAT nr (...) z dnia 28.02.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 28.02.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 20.03.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 31.03.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 31.03.2006r.)

W związku z nieopłaceniem faktur, w dniu 25 kwietnia 2007r. Mennica Polska S.A. zawarła ugodę z R. S. (1) oraz B. R. prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Handlowe S.C. S. R. R. w W., przy udziale A. S. (poręczyciel). Strona pozwana oświadczyła, iż na dzień 25 kwietnia 2007r. Mennicy Polska S.A. przysługują wymagalna wierzytelność pieniężna w łącznej kwocie w wysokości 121.506,31 zł solidarnie od dłużników R. S. (1) oraz B. R.. Wierzytelność wynikała z umowy w sprawie sprzedaży kart zbliżeniowych z dnia 5 stycznia 2004r. Na podstawie umowy, strony uzgodniły, iż spłata zadłużenia nastąpi w 60 ratach, w wysokości 2.025,10 zł każda rata, płatnych do 30 dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca w którym zawarto ugodę. Strony uzgodniły również, iż kwoty rat będą powiększone o naliczone oprocentowanie ustalone w wysokości WIBOR 6M + 4% z dnia zawarcia umowy. Pierwsza rata płatna do dnia 30.04.2007r., ostatnia w dniu 31.03.2012r. zgodnie z harmonogramem spłaty. (**bezsporne**, poparte: ugodą z dnia 25.04.2007r. k.35-38, harmonogramem spłaty k.40)

Po zawarciu umowy R. S. (1) i B. R. początkowo dokonywali wpłat zgodnie z załączonym do umowy harmonogramem, jednakże po pewnym czasie zaprzestali lub wpłacali w kwotach niezgodnych z ustaleniami zawartymi w umowie. Wobec powyższego Mennica Polska S.A. w W., pismem z dnia 2 października 2013r. wezwała B. R. oraz R. S. (1) do uiszczenia należności w wysokości 59.422,21zł, w związku z niewywiązaniem się z warunków zawartej umowy. (**bezsporne**, poparte: przedsądowym wezwaniem do zapłaty wraz potwierdzeniem odbioru k.45-47v oraz przedsądowym wezwaniem do zapłaty wraz potwierdzeniem odbioru k.48-50v)

Na podstawie § 2 pkt 9 umowy z dnia 25 kwietnia 2007r. stronie powodowej przysługiwało prawo rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym. Mennica Polska S.A. w dniu 29 października 2013r. wypowiedziała dłużnikom umowę, wzywając jednocześnie do uregulowania należności w kwocie 59.322,21zł. (**bezsporne**, poparte: wypowiedzeniem

ugody k.51 oraz wypowiedzenie ugody k.52 wraz z potwierdzeniem odbioru k.54-54v, wypowiedzeniem ugody k.53 wraz z potwierdzeniem odbioru k.55)

Pełnomocnik B. R. pismem z dnia 15 listopada 2013r. poinformował powoda o uchyleniu się od zaspokojenia roszczeń, ze względu na upływ terminu przedawnienia. Pełnomocnik pozwanej przedstawił również decyzję z dnia 3 kwietnia 2009r. o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta (...) W. dla D. B. dotyczący działalności sprzedaży detalicznej pozostającej w niewyspecjalizowanych sklepach. (**dowód:** pismo z dnia 15.11.2013r. wraz z potwierdzeniem nadania k.83)

W związku z tym, że pozwani nie zapłacili żądanej kwoty wynikającej z wystawionych faktur VAT, powód wystąpił na drogę sądową celem dochodzenia należności. Do dnia wniesienia powództwa pozwani nie uregulowali kwoty dochodzonej przez powoda (**okoliczność bezsporna**).

Ustalony przez Sąd stan faktyczny był między stronami postępowania bezsporny. Ustaleń tych Sąd dokonał w oparciu o powołane powyżej, przy odpowiednich partiach rozważań, odpisy dokumentów oraz kserokopie dokumentów. Sąd uczynił je podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich fragmentach ustaleń faktycznych. Wiarygodność tych odpisów, jak również kserokopii nie była kwestionowana przez strony postępowania, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Strony nie kwestionowały, iż łączyła ich umowa z dnia 5 stycznia 2004r. na sprzedaż kodowanych biletów komunikacji miejskiej w (...) W. oraz na podstawie Aneksu z 28 maja 2004r. świadczenie usług wnoszenia opłat za parkowanie w (...) W.. Niesporne było również zawarcie ugody wraz z konsekwencjami wynikającymi z jej zawarcia oraz uznania roszczenia. Sporna była natomiast ocena prawna istniejącego między stronami stosunku prawnego. Pełnomocnik B. R. podnosił, iż zawarta umowa z dnia 5 stycznia 2004r. była umową sprzedaży, w związku z czym termin przedawnienia wynosił 2 lata, z uwzględnieniem terminu przerwania biegu przedawnienia w związku z zawarciem ugody. Pozwana podnosiła również, iż zaprzestała prowadzenia działalności z dniem 01 kwietnia 2009r. i została wykreślona z ewidencji decyzją z dnia 3 kwietnia 2009r. Prezydenta (...) W.. Pozwana pozostawiła całe przedsiębiorstwo spółki na rzecz R. S. (1), w zamian za zobowiązanie się jego do spłaty istniejącego zadłużenia na rzecz powoda. Powód podnosił, iż przedmiotowa umowa ma charakter umowy mieszanej z wiodącymi elementami umowy komisji. Wskazywał również na brak informacji o zakończeniu prowadzonej przez nich działalności gospodarczej oraz wyrażeniu zgody na przejęcie długu przez R. S. (1).

Ustaleń faktycznych Sąd dokonał również w oparciu o zeznania świadka M. L., przyznając im walor dowodowy. Świadek w sposób logiczny i spójny z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie opisała sposób rozliczania się z pozwanymi, oraz przedstawiła proces współpracy. Świadek zeznał, iż nic nie wiadomo jej na temat zawarcia umowy zwolnienia z długu pozwanej B. R..

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzeniu dowodu z zeznań J. C. oraz J. J. z uwagi na fakt, iż świadkowi mieli zeznawać na okoliczności wykazane za pomocą innych środków dowodowych, bezsporne w sprawie a ponadto nieistotne dla jej rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenie strony powodowej należało uznać za uzasadnione w części.

W pierwszej kolejności oceny wymaga charakter prawny zawartej między stronami ugody z dnia 25 kwietnia 2007r. W ocenie Sądu stosunek ten stanowi umowę ugody określonej w art. 917 k.c. oraz uznanie właściwe długu pozwanej stanowiące jej integralną część. Do essentialia negotii umowy ugody należy, stosunek prawny w zakresie którego ugoda jest zawierana, cel ugody polegający na uchyleniu niepewności lub sporu co do roszczeń albo zapewnieniu ich wykonania i wzajemne ustępstwa stron. Istotą ugody jest czynienie sobie wzajemnie ustępstw w zakresie oczekiwanych rezultatów stosunku prawnego (wyrok SN z 24 lipca 2002 r., I CKN 915/00, LEX nr 56895). Rozmiar i rodzaje

ustępstw pozostają jedynie w gestii zainteresowanych podmiotów stosunku. Mogą one być bardzo różne i obiektywnie rzecz biorąc nie muszą one być też jednakowo ważne. O kwalifikacji ustępstw przesądza ich porównanie do rozumienia przez każdą z nich treści stosunku prawnego i przekonanie o rodzaju oraz wielkości roszczeń z niego wynikających (wyrok SN z 7 lutego 2006 r., IV CK 393/05, LEX nr 180811). Ustępstwa te mogą polegać na zrzeczeniu się zarzutów, na uznaniu praw drugiej strony, na zaciągnięciu nowego zobowiązania, na zmodyfikowaniu wysokości czy nawet rodzaju świadczeń, do jakich zobowiązane są strony, na rozszerzeniu istniejących czy ustanowieniu nowych zabezpieczeń, na zmianie parametrów, którymi winien kierować się dłużnik w wykonaniu zobowiązania w zakresie terminu, miejsca czy jakości przedmiotu świadczenia (wyrok SN z 16 lutego 2005 r., IV CK 502/04, LEX nr 177277; wyrok SN z 22 września 2005 r., IV CK 94/05, LEX nr 187118).

Przedmiotem ugody może być jakikolwiek stosunek prawny, bez względu na źródło powstania tego stosunku (A. Szpunar, glosa do wyroku SN z 10 listopada 1999 r., I CKN 205/98, Rejent 2000, nr 9, s. 105). Przedmiotem ugody mogą być zatem stosunki prawne ze sfery stosunków obligacyjnych, rzeczowych, rodzinnych, spadkowych czy na tle stosunków prawa pracy, o ile nie są one wyłączone spod dyspozycji stron (R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 607; M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System prawa prywatnego*, t. 8, s. 858).

Uznanie właściwe natomiast jest również umową, w której dłużnik stwierdza istnienie roszczenia i zobowiązuje się ponownie do jego wykonania. Umowa ta jest umową zobowiązującą, która tym różni się od umowy ugody z art. 917 k.c., iż nie ma charakteru wzajemnego. Uznanie właściwe jest „czymś mniej” niż ugoda i stanowiąc jej element może być traktowane jako jedno z ustępstw dłużnika w ugodzie, co stawia wierzyciela w korzystniejszej sytuacji, niż przed jego dokonaniem (D. Dulęba „Ugoda w polskim prawie cywilnym” Wydanie 1, Lexis Nexis Warszawa 2012 rok, s. 84).

W niniejszej sprawie porozumienie zawarte przez strony w dniu 25 kwietnia 2007r. zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy ugody, gdzie dłużnik tj. pozwana uznaje jednocześnie dług powoda wynikający z umowy w sprawie sprzedaży kart zbliżeniowych oraz wnoszenia opłat za parkowanie.

Przedmiotem umowy ugody był zatem stosunek obligacyjny w postaci umowy zawartej dnia 5 stycznia 2004 roku. Wzajemne ustępstwa stron w ugodzie polegały na tym, że dłużnik – pozwana uznała dług wierzyciela wynikający z umowy, wierzyciel zaś zgodził się rozłożyć wynikającą ze stosunku podstawowego stron umowy należność na 60 rat płatnych po 2.025,10 zł każda do końca każdego miesiąca, poczynając od miesiąca, w którym zawarto ugodę. Ustalono także, iż kwoty rat będą powiększone o naliczone oprocentowanie ustalone w wysokości WIBOR 6M + 4% z dnia zawarcia ugody.

Wobec zawartego porozumienia strony osiągnęły cel ugody polegający na uchyleniu niepewności co do wykonania istniejącego zobowiązania przez pozwaną. Istotą zawartego porozumienia było zatem przyznanie istnienia zobowiązania po stronie dłużnika i zapewnienie jego skutecznego wykonania na rzecz wierzyciela, poprzez prołagatę terminu zapłaty i rozłożenie istniejącego zobowiązania na raty. Ustępstwo to miało ułatwić dłużnikowi wykonanie zobowiązania, a wierzycielowi uzyskanie zapłaty.

Interpretacja postanowień umownych stron zawarta w załączonej do akt sprawy ugodzie nie nasuwa wątpliwości Sądu, iż zawarły umowę ugody określną w art. 917 k.c. z elementami uznania właściwego, której treść zawiera wszystkie przedmiotowo istotne elementy tej umowy tj. określenie stosunku prawnego, cel – uchylenie niepewności co do jego wykonania przez dłużnika, jak również wzajemne ustępstwa.

Przedmiotowe porozumienie nie stanowi jednak odnowienia w rozumieniu art. 506 k.c. Przez umowę odnowienia strony postanawiają, że w miejsce dotychczasowego zobowiązania dłużnika, które zostaje umorzone, dłużnik spełnieni inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Warunkiem umorzenia dotychczasowego zobowiązania dłużnika jest zaciągnięcie przez niego nowego zobowiązania (A. O., Z. R., *Zobowiązania*, 2008, s. 348). Inaczej mówiąc, wolą stron umowy odnowienia jest umorzenie dotychczasowego zobowiązania i zastąpienie go nowym zobowiązaniem lub opartym na innej podstawie prawnej (wyrok SN z 30 listopada 2006 r., I CSK 256/06, LEX nr 359463). O kwalifikacji porozumień, przez które strony modyfikują łączący je stosunek prawny, decyduje zamiar odnowienia (*animus novandi*). Z art. 506 k.c. wynika, że przy nowacji strony muszą

wyrazić zamiar umorzenia istniejącego zobowiązania (wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 407/07, LEX nr 462284). Zamiaru stron zawarcia umowy odnowienia nie można domniemywać, musi on być dostatecznie uzewnętrzniony (wyrok SN z 10 marca 2004 r., IV CK 95/03, LEX nr 84431; wyrok SN z 9 listopada 2006 r., IV CSK 191/06, LEX nr 369173; wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 407/07, LEX nr 462284). Możliwe jest jednak, aby zamiar nowacji był wyrażony w sposób dorozumiany, byleby był wyraźny, wskazując na wolę nowego i odmiennego sposobu spełnienia świadczenia, dogodnego dla obu kontrahentów (wyrok SN z 24 października 2000 r., V CKN 125/00, LEX nr 52676; wyrok SN z 18 czerwca 2008 r., II CSK 37/09, LEX nr 515729).

Zawarcie ugody skutkuje sprecyzowaniem lub zmianą stosunku, który w chwili jej zawarcia już istnieje. Niewątpliwie na gruncie przedmiotowej sprawy wolą obu stron było uczynienie sobie wzajemnych ustępstw co do terminu płatności niespornych należności należnych powodowi. Powód chciał umożliwić pozwanym spłatę zadłużenia i uczynił im ustępstwa wynikające z terminów płatności. Strony dały temu wyraz w treści ugody, poprzez rozłożenia zobowiązania na 60 równych rat płatnych po 2.025,10 zł każda do końca każdego miesiąca. Na gruncie treści tak zawartej ugody nie budzi wątpliwości, że ugoda ta była korzystna dla obu stron i mocą tej ugody strony uczyniły sobie wzajemne ustępstwa. Pozwanym niewątpliwie umożliwiono spłatę niekwestionowanego zadłużenia i uniknięcie egzekucji komorniczej i kosztów z tym związanych a powód uzyskał zapewnienie spłaty. W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości Sądu, że przedmiotowa ugoda została zawarta zgodnie z celem o jakim mowa w art. 917 k.c. Wskazać należy, iż od momentu zawarcia ugody podstawę świadczenia stanowi ugoda. Nie pozostaje to oczywiście bez wpływu dla biegu przedawnienia. W ugodzie z dnia 25 kwietnia 2007 roku pozwani uznali wierzytelność w kwocie 121.506,31 złotych, (w części dochodzona pozwem). Zawarcie ugody niewątpliwie spowodowało przerwanie biegu przedawnienia, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Od tego momentu podstawę świadczenia pozwanym stanowi właśnie przedmiotowa ugoda i terminy przedawnienia liczy się dla świadczenia określonego w ugodzie. Na podstawie zawartej ugody strony ustaliły również nowe zasady spłaty uznanej przed dłużników wierzytelności poprzez wskazanie poszczególnych kwot i dat ich wymagalności (system ratalny). W konsekwencji ustaliły też nowe terminy biegu przedawnienia dla każdej z rat, które wynikały z harmonogramu spłat stanowiącego integralną część ugody. Poza sporem jest zatem fakt, że każda z tych rat miała swój termin płatności i tym samym swój bieg terminu przedawnienia rozpoczynający się od dnia następnego po upływie terminu płatności dla każdej z rat (TAK wyrok SO w Szczecinie z dnia 18 czerwca 2014 roku, Sygn. akt VIII GC 165/14). W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 listopada 2013r., (Sygn. akt I ACa 684/13). Sąd ten uznał za niezasadne twierdzenie o wymagalności całej kwoty objętej ugodą (jako kwota uznanego roszczenia, rozłożona na raty) i liczenie na nowo biegu przedawnienia od daty jej zawarcia. Również w niniejszej sprawie, zobowiązanie pozwanym wobec powoda wynikające z umowy z dnia 05 stycznia 2004 roku miało charakter terminowy (termin spełnienia był oznaczony w rozumieniu art. 455 in principio k.c.). Skoro ugodę zawarto, to kwoty te były wymagalne na datę jej zawarcia wobec bezskutecznego upływu terminu określonego w umowie. Skutkiem ugody było przede wszystkim to, że doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia przysługującego bankowi. (...) **Jednak z woli stron przedawnienie po zawarciu ugody nie biegło na nowo w stosunku do całości zadłużenia od razu, jak stanowi art. 124 § 1 k.c., gdyż rozłożenie zadłużenia na comiesięczne raty po co najmniej 2.000 zł oznaczało, że termin spełnienia świadczenia został określony na nowo odrębnie dla każdej z rat. W związku z terminowym zobowiązaniem pozwanego bieg przedawnienia rozpoczął się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c.), czyli wraz z upływem terminu płatności każdej z rat z osobna (...).**

Powyższe oznacza, iż niezasadne jest stanowisko pozwanej co do początku i liczenia biegu terminu przedawnienia. W przekonaniu pozwanej roszczenie jest przedawnione, bowiem upłynął (wskazywany przez nią dwuletni) termin przedawnienia liczony od 25 kwietnia 2007 roku – daty zawarcia ugody. Strony są zgodne na okoliczność skutku zawarcia umowy ugody tj. przerwy biegu terminu przedawnienia. Termin ten biegnie na nowo zgodnie z treścią art. 123 k.c. Pozwana twierdzi jednak, iż termin ten biegnie w sposób ciągły – od daty zawarcia ugody, powołując się przy tym min. na orzeczenie Sądu Apelacyjnego, w P. z dnia 10 stycznia 2006 r. (I ACa 757/05 LEX nr 186155), iż (...) Ugoda (art. 917 k.c.) natomiast polega jedynie na modyfikacji istniejącego stosunku prawnego i nie może wpływać na termin przedawnienia w sytuacji, gdy już wcześniej nastąpiła wymagalność roszczenia. Stanowiłoby to obejście art. 119 k.c.” (...). Nie sposób podzielić przedmiotowego zapatrywania w okolicznościach niniejszej sprawy.

Koncepcja początku biegu terminu przedawnienia, w przypadku uznania roszczenia w ugodzie i rozłożenia go na raty (w tym przypadku 60 rat płatnych co miesięcznie tj. przez 5 lat), od daty zawarcia umowy, a nie nadejścia terminu płatności poszczególnych rat, zakłada upływ terminu przedawnienia (nawet trzyletni), zanim nadejdzie termin zapłaty niektórych z rat. Pozwana powołując się na dwuletni termin przedawnienia, wskazuje na jego upływ 26 kwietnia 2009 roku. Strony założyły obowiązywanie umowy do 25 kwietnia 2012 roku (ostatnie rata płatna do 31 marca 2012 roku). Z powyższego wynika, iż przedawnienie musiałoby nastąpić jeszcze w czasie obowiązywania umowy. Po 26 kwietnia 2009 roku dłużnicy mogliby się zatem skutecznie powołać na przedawnienie i odmówić spełnienia dalszych świadczeń określonych w ratach. Powyższe nie zasługuje na uwzględnienie. Co innego wymagalność (i ograniczenia z art. 199 k.c.), a termin spełnienia świadczenia, od którego w razie rozłożenia, wolał stron należności na raty, należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia. Nie może bowiem przedawnić się roszczenie, którego termin spełnienia świadczenia jeszcze nie nastąpił. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Termin przedawnienia (po przerwie 25 kwietnia 2007 roku), biegnie zatem od nowa i przedawniania się osobno dla każdej z wymagalnych rat, określonych umową.

Sporem objęty był również czas przedawnienia. W przekonaniu pozwanej był to okres lat 2 – wobec twierdzenia o sprzedażowym charakterze zawartej umowy, powoda – 3 lata, wobec treści o charakterze mieszanym z przewagą postanowień umowy komisji oraz umowy agencyjnej (art. 118 k.c.). Przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę” w związku z tym czas przedawnienia wynosi dwa lata na podstawie art. 554 k.c. Cechą charakterystyczną umowy sprzedaży jest przede wszystkim jej konsensualny, dwustronnie zobowiązujący charakter. Do essentialia negotii należy ustalenie przedmiotu i ceny sprzedaży. Nabywca działa w imieniu własnym i na własną rzecz, zaś przepis nie stanowi nic na temat wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest określenie ceny sprzedaży.

Przedmiotem umowy z dnia 5 stycznia 2004r. był zakup przez pozwaną biletów w celu dalszej odsprzedaży w miejscu dostępnym dla klientów, w którym prowadzona jest sprzedaż kart zbliżeniowych oraz kodowanie kart zbliżeniowych, wyposażony w urządzenie, tj. terminal wraz z modemem i podkładką pod terminal, a także zakup przez pozwaną w celu ich dalszej odsprzedaży kart zbliżeniowych przygotowanych do pierwszego kodowania. Na podstawie zeznań świadka M. L., głównej księgowej Mennicy Polskiej S.A., Sąd ustalił, iż powód wyposażył w terminali sprzedażowy pozwaną, bez określonej ilości biletów na sprzedaż. Pozwani mieli nieograniczoną ilość biletów, za którą otrzymywali wynagrodzenie w 100% od klienta. Po określonym czasie Mennica Polska S.A. generowała raport sprzedaży, na podstawie, którego wystawia fakturę VAT z upustem, tj. z umownym wynagrodzeniem za świadczoną usługę. Taki sam raport robił sprzedający bilety i nie czekając na fakturę sam dokonywał wpłaty, pomniejszonej o należne mu wynagrodzenie (upust liczony od wartości sprzedaży). Mennica Polska S.A. wystawiała fakturę za bilety pomniejszoną o wartość wynagrodzenia. Ceny biletów były określone przez Miasto st. W.. Pozwana sprzedawała je za wartość nominalną, a powodowi oddawała wartość nominalną pomniejszoną o wynagrodzenie prowizyjne. Taka zasada wynagradzania była określona, w § 3 pkt 6 umowy z dnia 05 stycznia 2004 roku (zleceniobiorca otrzymywał upust na zakupione karty zbliżeniowe w wysokości 1,5 % od ceny netto). Cechą umowy sprzedaży jest ustalenie ceny, w niniejszej umowie strony ustaliły sposób rozliczania, na podstawie zastosowania upustu, w związku z czym nie można uznać, iż zawarta umowa jest umową sprzedaży.

Z uwagi na formę rozliczenia, w tej części umowa wykazuje cechy umowy agencyjnej. Na podstawie art. 758 § 1 k.c. przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Do zawierania umów w imieniu dającego zlecenie oraz do odbierania dla niego oświadczeń agent jest uprawniony tylko wtedy, gdy ma do tego umocowanie (art. 758 § 2 k.c.)

W umowie zawartej w dniu 05.02.2004r. w W. między stronami zapis § 3 i § 4 stanowi umowę użyczenia terminalu elektronicznego, „Mennica oświadcza, że jest właścicielem urządzenia, w które na zasadzie użyczenia wyposażony punkt sprzedaży Zleceniobiorcy”. Za umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy na podstawie art. 710 k.c. Z treści zapisów od § 6 do 9 wynika, iż mają charakter umów o świadczenie usług- promocji po stronie

pozwanym i szkolenia po stronie powoda, w pozostałym zakresie opisującym mechanikę sprzedaży biletów w formie elektronicznej- umowę komisju, bądź umowę agencyjną. Zgodnie z art. 765 k.c.: „przez umowę komisju przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (provizja) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym.” Pojęcie usług nie zostało zdefiniowane w kodeksie cywilnym. Za usługi uznać można czynności oraz działania na rzecz innego podmiotu. Do wyżej wymienionego kryterium zalicza się następujące umowy oraz stosunki prawne regulowane przez odpowiednie przepisy prawa cywilnego, tj. m.in.: umowa zlecenie, prowadzenie cudzych praw bez zlecenia, umowa agencyjna, umowa komisju, umowa składu, umowa przewozu, umowa o roboty budowlane, umowa o dzieło, umowa przechowania, umowa spedycji. Wymieniona grupa umów o świadczenie usług to umowy nazwane uregulowane w części szczególnej kodeksu cywilnego. Warto jednak zauważyć, iż mogą być zawarte inne umowy o świadczenie usług, które nie mają swego odpowiednika w umowach nazwanych. Do takich umów stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Na podstawie art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

W oparciu o ustalony wyżej stan faktyczny Sąd ustalił, że umowa o współpracy z której storna powodowa wywodzi swoje roszczenie nie mogła być umową sprzedaży, lecz umową mieszaną i była najbardziej związana z umową agencyjną. Przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Do zawierania umów w imieniu dającego zlecenie oraz do odbierania dla niego oświadczeń agent jest uprawniony tylko wtedy, gdy ma do tego umocowanie. Sprzedaż biletów stanowiła tylko jeden z koniecznych elementów realizacji zamówienia.

Umowa o współpracy zawierana jest na podstawie art. 353¹ Kodeksu cywilnego. Przepis ten określa zasadę swobody umów, zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) opisywanej w umowie relacji, a także przepisom i zasadom współżycia społecznego (zasada słuszności i uczciwego obrotu). Oznacza to, że, co do zasady, strony mogą swobodnie określić warunki umowy o współpracy i muszą brać pod uwagę jedynie przepisy prawa mające charakter bezwzględnie obowiązujący.

W doktrynie i orzecznictwie umową mieszaną określa się umowę łączącą elementy treści różnych typów umów (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 25 lutego 1986 r., III CZP 2/86, OSNC 1987/1/10). W drodze takiej umowy strony kreują jeden stosunek zobowiązaniowy obejmujący kilka, a nawet wiele obowiązków świadczeń. Z tego też względu - jak trafnie podkreśla się w piśmiennictwie - zarówno okoliczności wpływające na skuteczność umowy, jak i zdarzenia odnoszące się do wynikającego z niej zobowiązania, w tym m.in. odstąpienie od umowy, w sposób niejako naturalny dotyczą wszystkich skutków prawnych umowy, jeżeli nic innego nie wynika z przepisu szczególnego (art. 58 § 3 KC).

Strony różniły się również w ocenie, czy pozwana B. R. była solidarnie zobowiązana do spełnienia świadczenia na rzecz powoda. Pełnomocnik pozwanej B. R. wskazywał, iż pozwana pozostawiła całe przedsiębiorstwo na rzecz R. S. (1), który w zamian zobowiązał się spłacić w całości istniejące zadłużenie.

Zgodnie z art. 864 kodeksu cywilnego, za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Zobowiązaniami spółki są zobowiązania powstałe w czasie jej trwania, podnoszony zarzut pozwanej B. R. jest niezasadny, z racji, iż dług powstał w chwili gdy była wspólnikiem spółki. Zadłużenie wynikało z umowy zawartej w dniu 05 stycznia 2004r., uznane zwartą ugodą w dniu 25 kwietnia 2007r. zaś B. R. zaprzestała prowadzenia działalności z dniem 1 kwietnia 2009r., zostając wykreślona z ewidencji decyzją z dnia 3 kwietnia 2009r.

W praktyce pewne problemy z ustaleniem zasad odpowiedzialności mogą pojawić się w sytuacji zmiany składu osobowego spółki w czasie jej trwania. Zarówno doktryna, jak i orzecznictwo stoją na stanowisku, iż wspólnik wstępujący do spółki ponosi odpowiedzialność za jej zobowiązania powstałe od momentu jego wstąpienia do niej, a nie ponosi odpowiedzialności za długi powstałe wcześniej. Natomiast wspólnik występujący ze spółki, pomimo utraty swojego członkostwa, będzie ponosił odpowiedzialność za zobowiązania wynikające ze zdarzeń powstałych

w czasie, kiedy był współnikiem (wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1967 r. II CR 187/67, OSNCP 1968, nr 5m poz.89). Ustawodawca wskazał w nim, że współnicy odpowiadają za nie solidarnie. Oznacza to, iż wierzyciel może żądać zaspokojenia swojej wierzytelności zarówno od wszystkich współników łącznie, jak i od kilku z nich, czy też od każdego z osobna. Zaspokojenie wierzytelności przez jednego ze współników zwalnia z odpowiedzialności pozostałych (art. 366 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 502 § 1 k.p.c. w nakazie zapłaty nakazuje się pozwanemu, żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia tego nakazu zaspokoił roszczenie w całości wraz z kosztami albo w tym terminie wniósł sprzeciw do sądu. W myśl art. 505 § 2 k.p.c. nakaz zapłaty traci moc w części zaskarżonej sprzeciwem. Sprzeciw jednego tylko ze współpozwanym o to samo roszczenie oraz co do jednego lub niektórych uwzględnionych roszczeń powoduje utratę mocy nakazu jedynie co do nich. Zatem art. 505 § 2 zd. 2 k.p.c. obejmuje dwa przypadki, a jego treść jest w istocie rzeczy następująca: sprzeciw jednego tylko ze współpozwanym o to samo roszczenie oraz sprzeciw co do jednego lub niektórych uwzględnionych roszczeń powoduje utratę mocy nakazu jedynie co do nich. W obu przypadkach wniesienie sprzeciwu pociąga za sobą identyczny skutek, a mianowicie utratę mocy nakazu zapłaty jedynie co do nich, a więc co do tego współpozwanego, który wniósł sprzeciw oraz tego roszczenia, którego sprzeciw dotyczy. Zatem w stosunku do współpozwanym nakaz zapłaty pozostał w mocy, skoro oni nie wnieśli w przypisanym terminie zarzutów do tego nakazu. Reasumując, wierzyciel może dochodzić od pozostałych dłużników solidarnych, którzy nie wnieśli sprzeciwu od wydanego nakazu zapłaty, różnicy jaka wynika z zasądzonego tym nakazem roszczenia a zaspokojonym roszczeniem, wraz z należnymi odsetkami, jeżeli zostały one zasądzone w tym nakazie.

W niniejszej sprawie B. R. złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 18 kwietnia 2014r., dlatego w stosunku do niej nakaz zapłaty utracił moc, natomiast w stosunku do R. S. (1) nakaz zapłaty uprawomocnił się co do całości dochodzonego roszczenia. Wniesienie przez jednego lub niektórych tylko pozwanych zarzutów przeciwko nakazowi zapłaty, zasądzającemu w postępowaniu nakazowym należności od kilku pozwanych dłużników solidarnych, nie uzasadnia rozpoznania sprawy na rzecz pozwanych, którzy w przepisany terminie zarzutów nie wnieśli (Uchwała Sądu Najwyższego- Izba Cywilna z dnia 20 maja 1966r. III CZP 24/66).

Przyjąć należy, iż na skutek prolongaty terminu spełnienia świadczenia na rzecz dłużnika wobec rozłożenia należności na 60 rat z ustalonymi terminami płatności do końca każdego miesiąca, począwszy od kwietnia 2007 roku, termin zapłaty ostatniej raty przypadłby na koniec marca 2012r. (60 rat liczonych od kwietnia 2007 roku). Zakres roszczeń wynosił 58.122,21zł (tj. od 32 raty), powództwo zostało wytoczone w dniu 17 marca 2014 roku, w związku z czym raty od 32 (termin płatności: 30.11.2009r.) do 47 raty (termin płatności: 28.02.2011r.) przedawniły się.

Podsumowując powyższe rozważania należało uznać, iż w zakresie roszczenia wynikającego z pozwu Sąd uznał za zasadne zasądzenie należność w wysokości 26.326,61zł resztę roszczenia uznać za niezasadne, w związku z czym w punkcie II Wyroku Sentencji powództwo oddalić z racji przedawnienia.

Łączna należność 26.325,61zł wynika z nieprzedawnionych rat, liczonych od 48 (31.03.2011r. dzień wymagalności spłaty raty) do 60, tj.:

- 2.025,10zł od dnia 01 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- 2.025,10zł od dnia 01 maja 2011 r. do dnia zapłaty;
- 2.025,10zł od dnia 01 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty;
- 2.025,10zł od dnia 01 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;
- 2.025,10zł od dnia 01 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- 2.025,10zł od dnia 01 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- 2.025,10zł od dnia 01 października 2011 r. do dnia zapłaty;

-2.025,10zł od dnia 01 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;

-2.025,10zł od dnia 01 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty;

-2.025,10zł od dnia 01 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

-2.025,10zł od dnia 01 lutego 2012 r. do dnia zapłaty;

-2.025,10zł od dnia 01 marca 2012 r. do dnia zapłaty;

-2.025,41zł od dnia 01 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, solidarnie z R. S. (1), wobec którego o obowiązku zapłaty orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy z dnia 25 marca 2014r., w sprawie o sygnaturze akt XVI GNc 1640/14.

W zakresie kosztów procesu znajduje zastosowanie art. 100 k.p.c., który nakazuje stosunkowo je rozdzielić, gdyby wynik procesu nie potwierdził w całości lub w przeważającej części stanowiska jakiegokolwiek ze stron procesowych. Powód wygrał zaś sprawę w 45,30 %.

Koszty poniesione przez powoda obejmowały: uiszczoną opłatę od pozwu (2.907,00 zł), opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł) oraz wynagrodzenie radcy prawnego (3.600,00 zł) ustalone na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 461 t.j.) Łącznie 6.524,00 zł. Koszty poniesione przez stronę pozwaną obejmowały: opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł), wynagrodzenie radcy prawnego (3.600,00 zł) ustalone na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490 t.j.) Łącznie 3.617,00 zł.

Zgodnie z dyspozycją art. 100 k.p.c. powód powinien partycypować w 54,70% kosztów procesu - które wynosiły łącznie 10.141,00 zł - czyli powód powinien ponieść koszty w wysokości 5.547,61 zł. Poniósł zaś koszty w kwocie 6.524,00 zł, stąd zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 976,39 zł (6.524,00 zł – 5.547,61 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu solidarnie z R. S. (1), wobec którego o obowiązku zapłaty orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy z dnia 25 marca 2014r., w sprawie o sygnaturze akt XVI GNc 1640/14.

Z powyższych względów i na mocy powołanych przepisów prawa należało orzec, jak w sentencji.